

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie Wydział II Karny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Justyna Koska-Janusz

Protokolant: Aneta Cegielka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 października 2021 r., 9 lutego 2022 r. i 5 kwietnia 2022 r. w W.

z oskarżenia prywatnego **J. K. (1)**

przeciwko **E. P. (1)**, córce H. i Z. z domu W., urodzonej (...) w L.;

oskarżonej o to, że:

działając w zamiarze bezpośrednim, w nieustalonym miejscu, publicznie znieważyla J. K. (1) pod jego nieobecność za pomocą środka masowego komunikowania, na portalu internetowym (...) poprzez zamieszczenie na swoim profilu wpisu z dnia 16 sierpnia 2019 r. o godz. 15:05 zawierającego link do artykułu prasowego pt. (...), opatrzonego zdjęciem pokrzywdzonego J. K. (1), w którym użyła wobec pokrzywdzonego słowa powszechnie uważanego za obelżywe,

tj. o czyn z art. 216 § 2 kk;

orzeka

I. ustalając, że stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez E. P. (1) jest znikomy, postępowanie karne wobec oskarżonej o ten czyn na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 414 § 1 kpk umarza;

II. na podstawie art. 632 pkt 1 kpk kosztami procesu obciążą oskarżyciela prywatnego J. K. (1).

sędzia Justyna Koska-Janusz

UZASADNIENIE			
Formularz UK 1	Sygnatura akt	II K 960/20	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok			

<p>został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.</p>			
<p>1.USTALENIE FAKTÓW</p>			
<p>0.1.Fakty uznane za udowodnione</p>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
<p>1.1.1.</p>	<p>E. P. (1)</p>	<p>Działając w zamiarze bezpośrednim, w nieustalonym miejscu, publicznie znieważyla J. K. (1) pod jego nieobecność za pomocą środka masowego komunikowania, na portalu internetowym (...) poprzez zamieszczenie na swoim profilu wpisu z dnia 16 sierpnia 2019 r. o godz. 15:05 zawierającego link do artykułu prasowego pt. (...), opatrzonego zdjęciem pokrzywdzonego J. K. (1), w którym użyła wobec pokrzywdzonego słowa powszechnie uważanego za obelżywe.</p>	

Przy każdym czynnie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
Zamieszczenie przez E. P. (1) w dniu 16 sierpnia 2019 roku, o godzinie 15:05 na portalu społecznościowym facebook.com, na profilu pod nazwą (...) linku do artykułu prasowego pod tytułem (...) opatrzonego zdjęciem J. K. (1), pod którym E. P. (1) dodała wpis o treści: „Co za sk[...]. PS. Wypowiadam się za siebie” (pełne brzmienie słowa k. 10)	Wydruk z profilu facebook E. P. (1)	10	
Zeznania świadka J. K. (1)	83-86		
Wyjaśnienia oskarżonej E. P. (1)	82, 119-121		
<p>Artykuł zatytułowany (...) stanowił opracowanie, omówienie wypowiedzi J. K. (1) udzielonych dla mediów. Był formą wywiadu z J. K. (1).</p> <p>Artykuł zawierał następującą treść:</p> <p>„ Skandaliczna scena, do jakiej doszło w sobotę w P., kiedy jeden z uczestników homoseksualnej imprezy na scenie zasymulował zabójstwo (...) to akt skrajnej chrystianofobii – mówi w rozmowie z portalem (...) mec. J. K. (1), prezes (...).</p>	Wydruk artykułu	10	

– W sobotę w P. doszło do symbolicznego zabójstwa biskupa, który stanął jasno i jednoznacznie w obronie Prawd Wiary i nauki (...), korzystając przy tym z konstytucyjnie gwarantowanej swobody publicznego wyznawania wiary. Mamy więc do czynienia z aktem jednoznacznie motywowanym nienawiścią religijną – podkreśla mec. K..

Nasz rozmówca przypomniał, że doszło do naruszenia dóbr osobistych (...) J. oraz (co jest kategorią pozaprawną) do obrażenia bardzo wielu chrześcijan.

– Pada jednak pytanie o kwalifikację karną tego działania i tutaj trzeba powiedzieć, że w ostatnich latach orzecznictwo karne zмага się z oceną takich symbolicznych aktów agresji powiązanych z nienawiścią etniczną albo nienawiścią wyznaniową – zauważa i jako przykład przywołuje „jednoznacznie formułowane postulaty środowiska (...) dotyczące ścigania wpisanego w tradycyjną obrzędowość ludową palenia lub wieszania w Wielki Tydzień kukły Judasza”.

– Różnica polega na tym, że w P. mieliśmy do czynienia nie z symboliczną kukłą polityka paloną czy wieszaną na

manifestacji, nie z aktem oswojonym tradycją, ale z motywowanym antyreligijną nienawiścią bardzo konkretnym działaniem – podejrzeniem gardła – wobec konkretnego człowieka – metropolity (...) – ocenia prezes (...), co w jego ocenie stanowi złamanie art. 256 Kodeksu Karnego.

To jednak nie wszystko. Zdaniem mec. J. K. (1) „taki czyn, szczególnie w tak napiętej sytuacji w Polsce, wobec tak wyraźnej agresji ideologii (...), można również postrzegać jako groźbę karalną”. – Jeżeli byłaby to groźba karalna, to jest to czyn opisany w art. 190 KK i mógłby być ścigany na wniosek pokrzywdzonego – podkreśla.

Prezes (...) zauważa, że środowiska (...) sondują, na ile mogą sobie pozwolić. – W środę guru środowisk (...) profesor (...) J. K. (2) ze swojego profilu na FB opatrzonego ramką „(...)” pisał o „poje..e z krzyżem” adresując te słowa do 15-letniego J. z P.. Następnie usprawiedliwiał swoje słowa tym, że jest homoseksualistą tak jakby to miało go uprawniać do kierowania takich słów do dziecka – przypomina. – Z kolei sceny agresji z P., co należy podkreślać na każdym kroku, są motywowane

nienawiścią do chrześcijan i nauczania (...), a konkretnie nienawiścią do jasno wyrażonego potępienia postulatów ideologii (...) przez (...). J. – dodaje.

Jego zdaniem tego typu akty „niszczą możliwość prowadzenia normalnej debaty publicznej”. – Jeżeli w debacie publicznej zaczynamy przechodzić na etap symbolicznych aktów agresji, symbolicznych mordów, to jest to ten moment, w którym należy mocno zastanowić się czy debata w ogóle jest jeszcze możliwa – zauważa.

Zapytany: „czy środowiska ideologiczne sięgające po tego typu gesty nie są gotowe sięgnąć również po przemoc rzeczywistą?”
odpowiedział: „Jeżeli mamy do czynienia z aktem nienawiści i agresji, który ma miejsce podczas jakiegoś wydarzenia środowisk (...) i nie znajduje potępienia w toku tego wydarzenia, to trzeba powiedzieć jasno: przedstawiciele tego środowiska akceptują takie zachowanie, akceptują symboliczne podrzynanie gardła. Wyrażane później, wobec medialnych nacisków, niejednoznaczne przeprosiny ze organizatorów (...) niewiele zmieniają”.

– Proszę zauważyć, że w środowisku, które się tam

zgromadziło nie znalazł się nikt, kto powiedziałby, że nie godzi się w ten sposób działać! Jeżeli istnieje pełna akceptacja dla tego typu symbolicznych, ale krwawych, realistycznych aktów agresji i nienawiści to trzeba się zastanowić, co by się stało, gdyby doszło do rzeczywistego przelewu krwi. Czy on by nie znalazł poklasku i usprawiedliwienia? Proszę zwrócić uwagę, co się działo w środę po wulgarnych wpisach prof. K.. On znalazł bardzo wiele osób, które go wspierały i usprawiedliwiały. Mamy więc do czynienia z akceptacją nienawiści i agresji, a co za tym idzie z akceptacją sytuacji, w której pewne grupy ludzi są symbolicznie eliminowane – podsumowuje mec. J. K. (1).

Autor, oceniając, czym różniła się ta sytuacja od innych, gdy na manifestacjach demonstrującym zdarzało się palić kukły polityków, podał: „różnica polega na tym, że w P. mieliśmy do czynienia nie z symboliczną kukłą polityka paloną czy wieszaną na manifestacji, nie z aktem oswojonym tradycją, ale z motywowanym antyreligijną nienawiścią bardzo konkretnym działaniem – a podejrzeniem gardła – wobec konkretnego

człowieka – metropolity (...).

Podano, że zdaniem mec. J. K. (1) „taki czyn, szczególnie w tak napiętej sytuacji w Polsce, wobec tak wyraźnej agresji ideologii (...), można postrzegać jako groźbę karalną”.

Dalej powołano się na kolejną wypowiedź J. K. (1), że środowiska (...) sondują, na ile mogą sobie pozwolić, oceniał iż: „sceny agresji z P., co należy podkreślać na każdym kroku, są motywowane nienawiścią do chrześcijan i nauczania (...), a konkretnie nienawiścią do jasno wyrażonego potępienia ideologii (...) przez (...). J.”.

W artykule wskazano, na wypowiedź J. K. (1), gdy zapytany „czy środowiska ideologiczne sięgające po tego typu gesty nie są gotowe sięgnąć również po przemoc rzeczywistą?”, na co odpowiedział: „jeżeli mamy do czynienia z aktem nienawiści i agresji, który ma miejsce podczas jakiegoś wydarzenia środowisk (...) i nie znajduje potępienia w toku tego wydarzenia, to trzeba powiedzieć jasno: przedstawiciele tego środowiska akceptują takie zachowanie, akceptują symboliczne podrzynanie gardła. Wyrażane później, wobec

<p>medialnych nacisków, niejednoznaczne przeprosiny ze organizatorów (...) niewiele zmieniają”.</p>			
<p>Zeznania J. K. (1)</p>	<p>83-85</p>		
<p>E. P. (1) jest działaczką społeczną oraz aktywistką na rzecz praw człowieka. Jest zaangażowana w walkę o prawa osób (...). Głosi hasła, że: „nikt nie powinien być wykluczany ze społeczeństwa. Orientacja seksualna nie jest grzechem ani przestępstwem (...).</p>	<p>Wydruk ze strony internetowej W.</p>	<p>111-115</p>	
<p>J. K. (1) jest współwórcą i Prezesem Zarządu Fundacji na rzecz (...) (dalej: (...)). Powyższa Fundacja definiuje się jako ośrodek obrony kultury prawnej osadzonej w tożsamości cywilizacji europejskiej, wzniesionej na filarach greckiej filozofii, rzymskiego prawa i etyki chrześcijańskiej. Fundacja krytycznie wypowiedziała się w kwestii przyjęcia przez (...) (...) zmierzającej do poprawy sytuacji osób (...) w Polsce. Fundacja jako kontrowersyjny oceniła pomysł wprowadzenia w szkołach edukacji antydyskryminacyjnej. Zdaniem Fundacji tego typu programy „niejednokrotnie stanowiły formę</p>	<p>Wydruk ze strony (...)</p>	<p>110</p>	

upowszechniania „ideologii gender” oraz indoktrynacji w duchu postulatów środowiska (...).			
	Zeznania J. K. (1)	83-86	
0.1.Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
1.Ocena DOWODÓW			
0.1.Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1.1	Wyjaśnienia oskarżonej E. P. (1)	Wyjaśnienia spójne i rzeczowe, w których oskarżona potwierdziła m.in., że J. K. (1) kojarzy z działalnością (...), w tym z podjętymi przez niego działaniami zmierzającymi do negocjowania (...).	
1.1.1	Zeznania J. K. (1)	Depozycje spójne i rzeczowe, w pełni korelujące z treścią	

		artykułu, pod linkiem którego zamieszczony został wpis na profilu F. E. P. (1).	
1.1.1	Wydruk z profilu (...)	Dokument prywatny, w odniesieniu do którego nie zachodziły wątpliwości co do zgodności jego treści z treściami zamieszczonymi w inkryminowanym czasie na profilu (...) E. P. (1)	
Wydruk ze strony internetowej W.	Informacje notoryjne odnoszące się do osoby E. P. (1), nie kwestionujące prawdziwości zawartych tam danych.		
Wydruk ze strony (...)	Informacje notoryjne, nie kwestionowane przez strony.		
<i>o.1.Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i>			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<i>1.PODSTAWA PRAWNA WYROKU</i>			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia		

	postępowania zgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
#	3.4. Umorzenie postępowania	I	Art. 17 § 1 pkt 3 kpk
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach umorzenia postępowania			
Odpowiedzialność karną na podstawie art. 216 § 1 kk ponosi ten, kto znieważa inną osobę w jej obecności albo choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby zniewaga do osoby tej dotarła. W § 2			

ustawodawca penalizuje przestępstwo zniewagi typu kwalifikowanego ze względu na użycie środków masowego komunikowania.

Przedmiotem ochrony art. 216 kk jest godność człowieka. Zniewaga to ublżenie komuś słowem lub czynem. Najczęściej zewnętrzną jej postacią jest słowo (epitet), gest, pismo, rysunek, a nawet – jak się wydaje – zachowanie (np. odwrócenie się plecami). To, czy dane słowo, gest bądź zachowanie uznane zostanie za zniewagę, zależy od reguł obyczajowych występujących w danej społeczności (środowisku) (zob. Kodeks karny. Komentarz, pod red. M. Filar, Lex 2014, teza nr 3 do art. 216). Przemstęstwo zniewagi ma charakter formalny, a więc do uznania go za dokonane nie jest konieczne wystąpienie skutku w postaci odczucia osoby, której zniewaga dotyczy, że urażono jej godność osobistą. Przemstęstwo zniewagi polega na użyciu słów obelżywych lub sformułowanie zarzutów obelżywych lub ośmieszających, postawionych w formie niezracjonalizowanej. Dla oceny, czy określone zachowanie stanowi zniewagę, istotne znaczenie ma obiektywna ocena tego zachowania. Podkreśla się przy tym,

że niezwykle ważną sprawą jest odbiór społeczny treści mających mieć charakter zniewagi. Zauważa się też, że zniewagę mogą stanowić tylko takie zachowania, które są powszechnie uznane za obelżywe. Tak więc, o uznaniu określonych sformułowań za „znieważające” decydują w pierwszym rzędzie ogólnie przyjęte normy obyczajowe (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 07 maja 2008 r., II KK 234/07, Biul. PK 2008, nr 10, poz. 33).

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy oraz uwzględniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy stwierdzić należało, że bez wątplenia komentarz do wypowiedzi J. K. (1) zawartych w artykule umieszczonym na profilu (...) E. P. (1) został tam zamieszczony przez oskarżoną. Oskarżona przyznała, że to jej profil i wyjaśniła, że nie zgłaszała z nim żadnych problemów administratorom. W szczególności E. P. (2) oświadczyła, że nie dokonano włamania na ten profil, nie przejęto do niego hasła, a także nie posiadała wiedzy o tym, aby inny użytkownik logował się na nim. Tym samym uznać należało, że treść wpisu na tym profilu pochodził od E. P. (1).

W ocenie Sądu, nie budzi także wątpliwości, że obraźliwe słowo zostało skierowane wobec J. K. (1). Nad umieszczonym tekstem znajdowała się jego fotografia, zaś większość artykułu stanowią jego wypowiedzi. W tych okolicznościach, nie sposób przyjąć, aby komentarz ten miał się odnosić do innej osoby niż J. K. (1).

Niewątpliwie jest również, że epitet, którego użyła E. P. (1) wobec J. K. (1), jest słowem wulgarnym, które Słownik Języka Polskiego tłumaczy jako wulgarnie określenie o człowieku nam niemiłym, wyzwisko używane w stosunku do mężczyzn.

Powyższe prowadzi zatem musiało do wniosku, że zrealizowane zostały znamiona czynu zabronionego, niemniej z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość tego czynu, uznać należało, że w myśl dyspozycji art. 1 § 2 kk nie stanowił on przestępstwa. Miarkowanie społecznej szkodliwości czynu dokonuje się przy uwzględnieniu kwantyfikatorów wymienionych w art. 115 § 2 kk, który nakazuje, aby uwzględnić rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i

okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Dokonując oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, którego dopuściła się E. P. (1), w pierwszej kolejności dostrzec należy, iż godził on w dobro prawne, jakim jest cześć osoby, które to jednak nie jest dobrem prawnym podlegającym szczególnej ochronie. O wadze tego dobra świadczy chociażby już sam fakt, że jego naruszenie ścigane jest z oskarżenia prywatnego, za co przewidziana jest grzywny i ograniczenia wolności, a w przypadku kwalifikowanej postaci – także kara pozbawienia wolności do roku.

Po wtóre, także rozmiar wyrządzonej bądź grożącej szkody kazał uznać ten czyn za społecznie szkodliwy w stopniu znikomy. Trzeba bowiem pamiętać o tym, że oskarżyciel prywatny jest osobą publiczną, powszechnie znaną, a do tego kojarzoną z działalnością (...) i radykalnymi poglądami głoszonymi m.in. na temat osób nieheteronormatywnych czy prawa do aborcji. Nie dziwi zatem

fakt, że jako osoba publiczna, wywołującą swoją aktywnością skrajne emocje, w sposób nieunikniony i świadomy wystawia się też na ostre, niepochlebne komentarze. Orzecznictwo w tym względzie niejednokrotnie wypowiedziało się, że w takich przypadkach osoby publiczne winny wykazywać się znacznie większą tolerancją wobec krytycznych wypowiedzi aniżeli przeciętny obywatel. Nie można tracić z pola widzenia, że epitet użyty przez E. P. (1) wobec J. K. (1) znalazł się w związku z treścią jego wypowiedzi, w której wprawdzie odnosił się negatywnie do publicznego występu osoby ze środowiska (...), jednocześnie nie dostrzegając słów wysokiego hierarchy w (...), który mówiąc o osobach z tego środowiska przyrównywał ich do „tęczowej zarazy”.

Po trzecie wreszcie, także okoliczności i sposób popełnienia tego czynu nakazywały uznać, że jego społeczna szkodliwość kształtowała się na poziomie znikomym. Jak już wspomniano powyżej, epitet, który stał się podstawą sformułowania zarzutu, został użyty jako reakcja na osobę J. K. (1) i treści jego wypowiedzi zawarte w „zalinkowanym” artykule. Nie była to zatem

samoistna wypowiedź, nie nawiązująca do aktywności publicznej oskarżyciela. Oceniając zaś sposób popełnienia tego czynu, należy odnieść się także do aktualnie przyjmowanych standardów wypowiedzi publicznych, tego, co postrzegane jest powszechnie jako wulgarne czy nieprzyzwoite. Można ubolewać nad coraz powszechniejszą akceptacją słów wulgarnych w przestrzeni publicznej, niemniej jest to zjawisko dostrzegane nie tylko w języku polskim. To, co oceniane było jako niedopuszczalne w świecie „analogowym”, to w dobie internetu stało się normą, nie budzącą zgorszenia. Język jest materią żywą, zmieniającą się wraz ze zmieniającym się światem i społeczeństwem. Język dopuszcza też występowanie wulgaryzmów, które pozwalają na wyrażenie emocji. Katalog słów, które kwalifikowane są jako wulgaryzmy, nie jest zbiorem zamkniętym, nie poddającym się zmianom. Częstotliwość używania niektórych z nich sprawia, że zaczynają one być traktowane jako wyrażenia bardziej grubiańskie czy dosadne, aniżeli budzące powszechne oburzenie.

Warto podkreślić, że w wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

z dnia 4 listopada 2014 r. (30162/10, Braun v. Polska, LEX nr 1532397) wyrażony został pogląd, że wolność wypowiedzi, chroniona w art. 10 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, stanowi jeden z podstawowych fundamentów społeczeństwa demokratycznego i jeden z podstawowych warunków jego postępu i samorealizacji jednostki. Z zastrzeżeniem ustępu drugiego (art. 10 Konwencji) wolność wypowiedzi znajduje zastosowanie nie tylko do "informacji" i "poglądów", które są dobrze przyjmowane lub postrzegane jako nieszkodliwe lub obojętne, lecz także do tych wypowiedzi, które są obraźliwe, szokują lub przeszkadzają. Takie są wymogi pluralizmu, tolerancji i otwartości, bez których nie ma "społeczeństwa demokratycznego".

Zgodnie z treścią art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k., gdy społeczna szkodliwość czynu jest znikoma, nie wszczyna się postępowania, zaś wszczęte umarza, przy czym, w myśl art. 414 § 1 k.p.k., w razie stwierdzenia powyższej okoliczności po rozpoczęciu przewodu sądowego, sąd orzeka wyrokiem.

#	3.5. Uniewinnienie		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
1.KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
1.Inne ROZSTRZYGNĘCIA ZAwarte w WYROKU			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
1.inne zagadnienia			
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę			

7. Koszty procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
II	Na podstawie art. 632 pkt 1 kpk kosztami procesu Sąd obciążył oskarżyciela prywatnego J. K. (1) wobec umorzenia postępowania zainicjowanego prywatnym aktem oskarżenia.	
1.Podpis		
sędzia Justyna Koska-Janusz		